

Wspomnienie o dr n.med. Wiesławie Prószczyńskiej- Kuczyńskiej

Wiesława Prószczyńska urodziła się 14 maja 1936 r. w Wilnie z ojca Mikołaja i matki Stanisławy z domu Stankiewicz. Szczęśliwe i beztrioskie dzieciństwo trwało krótko – w 1939 r. rozpoczęła się II wojna światowa, a wraz z nią nadeszła okupacja rosyjska, później niemiecka, a następnie znów rosyjska.

Pod koniec wojny Wiesia uczęszczała w Wilnie na tajne komplety z programem pierwszych klas szkoły podstawowej. W maju 1945 r., w ramach repatriacji z kresów wschodnich wyjechała z rodzicami i bratem Alfredem 13 transportem do Łodzi, gdzie osiedlili się całą rodziną. We wrześniu 1945 r. Wiesia rozpoczęła naukę w V klasie Szkoły Podstawowej nr 31, a od 1948 r. uczęszczała do XII Liceum Ogólnokształcącego (dawniej Czapczyńskiej). Maturę z dyplomem „przodownika nauki” zrobiła jeszcze jako piętnastolatka. W 1952 r. bez egzaminów wstępnych rozpoczęła studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi, które ukończyła 6 września 1958 r. uzyskując dyplom lekarza i realizując tym samym marzenia własne i rodziny.

Jeszcze we wrześniu 1958 r. rozpoczęła wolontariat na Oddziale Dermatologicznym w Szpitalu im. E. Sonnenberga w Łodzi prowadzonym przez profesora Mariana Mienickiego, też wilnianina. Pod jego kierunkiem rozpoczęła specjalizację pierwszego stopnia w zakresie dermatologii i wenerologii. Egzaminy specjalizacyjne złożyła we wrześniu 1961 r., natomiast drugiego stopnia – w październiku 1965 r., już pod opieką specjalizacyjną dr. n. med. Zdzisława Ruszczaka, późniejszego ordynatora oddziału.

W sierpniu 1966 r. Oddział Dermatologiczny został przeniesiony ze Szpitala im. E. Sonnenberga na łódzkich Stokach do Szpitala im. W. Biegańskiego na Radogoszczu. W czerwcu 1967 r. przekształcono go w Klinikę Dermatologiczną Wojskowej Akademii Medycznej. Na jej czele stanął wspomniany wcześniej Zdzisław Ruszczak, najpierw jako docent, później profesor.

W lutym 1969 r. Wiesława Prószczyńska-Kuczyńska uzyskała dyplom doktora nauk medycznych Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi po obronie pracy doktorskiej pt. „Zachowanie się poziomu dopełniacza w przebiegu klinicznym wybranych chorób skóry”.

W marcu 1969 r. objęła stanowisko adiunkta Katedry Dermatologii i Wenerologii WAM, na którym pozostała do 27 września 1991 r., czyli do czasu przejścia na emeryturę. Przez cały okres swojej pracy jako pracownik cywilny WAM pełniła również funkcję zastępcy

ordynatora i adiunkta do spraw dydaktycznych.

Wiesława Prószyńska-Kuczyńska była autorką 65 publikacji naukowych oraz nauczycielem i wychowawcą wielu roczników studentów Wojskowej Akademii Medycznej.

Co ciekawe i godne uwagi, choć nigdy nie zapisała się do szeregów Związku Młodzieży Polskiej ani Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, była wielokrotnie nagradzana za swoją pracę odznaczeniami państwowymi i resortowymi, m.in. w 1976 r. MON przyznało jej Srebrny Medal „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, a w 1979 – Brązowy „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. W 1984 r. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej uhonorował ją medalem „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”. Natomiast w 1987 r. Przewodniczący Rady Państwa przyznał jej Złoty Krzyż Zasługi w uznaniu za wyróżniającą się pracę dydaktyczno-wychowawczą.

Oprócz pacjentów Oddziału Dermatologicznego Kliniki WAM Wiesława Prószyńska-Kuczyńska leczyła również chorych w wielu placówkach medycznych na terenie Łodzi i całego województwa łódzkiego, m.in. w: Wojewódzkiej Przychodni Skórno-Wenerologicznej, Zespole Medycyny Przemysłowej, Przychodni Rejonowej w Głownie, Spółdzielni Lekarskiej w Łasku, Petrochemii w Płocku, Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów, Cementowni Wierzbica, gabinetach „Dermed-u”, a także w Spółdzielni Pracy Lekarzy Specjalistów w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 3, gdzie pracowała do ukończenia osiemdziesiątego roku życia.

Lektura książek oraz podróże były – oprócz pracy zawodowej – jej największymi pasjami. Oddawała im się z upodobaniem do ostatnich dni życia.

Odeszła niespodziewanie 4 grudnia 2022 r. we własnym domu w otoczeniu najbliższych, męża oraz córki.

Wiesia była obdarzona przez Stwórcę przenikliwym umysłem. Dzięki intelektowi podbudowanemu dużą wiedzą ogólną, obcowanie z nią sprawiało czystą przyjemność. Bóg dał jej również wielkie serce. Nigdy nie myślała o sobie i zawsze stawiała dobro innych przed własnym. Świetny Lekarz, wspaniała Żona i najlepsza Mama pod słońcem. Taka pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Józef Kuczyński z córką Agnieszką Wojciechowską

Panaceum 5/2023